

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Nr 48186 /II.

Do

z według rozdzielnika/

W załączeniu przesyła się nadesłane przez
naszą placówkę w Berlinie wyurzenia b. posła niemiec-
kiego w Warszawie hr. Kesslera wypowiedziane w prywat-
nej rozmowie w Bruśniku.-

1 Zał.

W/z Szef Biura Wywiadowczego

Otrzymują:

1. Adjutantura Generalna

2. Minist. Spraw Zagr. na ręce Oficera

Łącznikowego Nacz. Dow. W. P.

3. Sekcja Biurowa Oddz. II Oddz. Nacz. Dow. W. P.

L. Dz. 51967 dnia 24/X 1920r.

1 załącz. Wydział

Warszawa, dn. 22 paźdz. 1920 r.

Ściśle tajne

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Były poseł niemiecki w Warszawie, hr. Harry Kessler, odgrywający obecnie wybitną rolę w ruchu pacyfistycznym niemieckim i sprawujący jeden z głównych referatów na dziewiątym kongresie pacyfistów, wypowiedział w Brunświku w rozmowie prywatnej kilka uwag o sprawie polskiej, dla której zawsze jeszcze pierwszorzędnym zachowuje interes. Hr. Kessler z wielką boleścią i goryczą wspomina swoje przymusowe ustąpienie z stanowiska posła niemieckiego w Warszawie i sądzi, że Polska zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Niemcami swego czasu dokonaniem popełniła nie tylko błąd rzeczowy ale i osobisty z tego powodu, ponieważ on nigdy przeciw Polsce nie działał a raczej przeciwnie zawsze wstawił się za polskimi interesami jeszcze wtedy, gdy Polska znajdowała się w zacząłkach swego bytu państwowego. W szczególności interwenjował niejednokrotnie w sprawach polskich w czasie swego długoletniego pobytu w Szwajcarii w czasie wojny a zwłaszcza dużo działał na rzecz uwolnienia Piłsudskiego z niewoli niemieckiej. Zarzuty, podnoszone przeciw niemu w pewnej części prasy polskiej, jakoby on życie społeczne Polski zatruć się starał, jakoby usiłował wprowadzić bolszewizm do Polski są pozbawione wszelkiej podstawy. Z tego też powodu wyrazić musi zdziwienie, że zarzuty tego rodzaju w prasie polskiej wciąż się jeszcze podnoszą i że jeszcze przed trzema tygodniami "Przeczpospolita" nader uszczypliwe wypowiedziała o nim uwagi.

Aktywistą we właściwym tego słowa znaczeniu nie był on nigdy, jakkolwiek zawsze starał się o to, by między Niemcami a Polską zapanały pokojowe sąsiedzkie stosunki. Zbliżenie polsko-niemieckie, które i obecnie uważa za nader wskazane i możliwe, powinno wszakże wyjść przedewszystkiem od zagadnień ekonomicznych a później dopiero mogłoby się rozciągnąć na inne zagadnienia. Jest to też takżę zgola błędna, jeśli politycy niemieccy, którzy starają się o tego rodzaju zbliżenie, na pierwszy plan swych rozstrząsań wysuwają kwestje terytorjalne.-